

**Pseudokibice Legii Warszawa
coraz bardziej radykalni**

Tak brunatnieje Żyleta

Wizyta Janusza Walusia, oskarżenia o rasizm i oprawy uderzające w uchodźców. Stadion Legii – miejsce, które miało jednoczyć kibiców, za sprawą Żylety, staje się przestrzenią dla ekstremistów. – Kiedyś było takie powiedzenie „Tylko szmata bije brata”, dziś już nieaktualne – słyszymy od szalikowców.

Rafał Górski

28 września, stadion Legii Warszawa, 15 minut przed rozpoczęciem meczu z Pogonią Szczecin i na tzw. gniazdo, czyli miejsce, z którego prowadzony jest doping na Żytle, fanatycznej trybunie kibiców Legii, wciągnięta jest flaga z wizerunkiem Janusza Walusia i napisem „Stay Strong Brother”.

Chwile później na gniazdo wchodzi sam Walus, bierze mikrofon i drżącym głosem dziękuje kibicom za wsparcie. Żyleta odpowiada gromkimi brawami i skanduje jego nazwisko. Gdyby trybuna nie słuchała do propagowania wartości patriotycznych, nie miałaby wsparcia w więzieniu. W środowisku kibiców widzę czysty patriotyzm – powie potem Walus w wywiadzie dla nacjonalistycznego kanału na YouTube.

BRUNATNA TRYBUNA

71-letni do terrorysta, zwołeni kapełnicy, członek neonazistowskiej organizacji Afrikanerski Ruch Oporu, który za zabójstwo czarnoskórego komunistycznego działacza Chrisa Haniego, przesiedział w południowoafrykańskim więzieniu 30 lat. – Gdy to zobaczylem, nie mogłem uwierzyć. Robisz akcje z bohaterami Powstania Warszawskiego, składasz wieńce, zrzucasz się na oprawy, uczestniczysz w tym wszystkim. A potem zapraszają na trybunę człowieka, który deptało wszystko, z czym walczyli powstańcy – mówi jeden z pseudokibiców z Żylety. Dlaczego nikt nie protestował?

– Bo na Żytle nie ma protestów, nie śpiewasz, dostajesz reparymenty, za drugim razem dostajesz łepa (uderzenie otwartą dłonią). Spotykamy się w legendarnym Złotaku, pubie w parku Agrykolu, pod Trasą Łazienkowską. W dzień meczowy spotykają się tu kibice z Żylety. To miejsce egalitarne,

ale kibice z innych trybun są tu rzadkością. W zwykły dzień pub wygląda na opuszczony. Kieko przykurzony zębem czasu, raczej straszny, niż zachęca do odwiedzin.

Adam (imię zmienione) na Żytle chodzi od dziecka. Na trybunę zabral go starszy brat. Mówi, że chuliganem się jest, a nie bywa. Pierwsza awantura, w jakiej brał udział, to maj 2006 roku. Legia świętuje mistrzostwo Polski zdobyte tydzień wcześniej, w ostatniej kolejce podejmuje u siebie Wisłę Kraków. Podczas meczu dochodzi do zamieszek. Po wysiedzeniu kibiców z trybuny przetrzasnęła policja. W tym czasie na Żytle zatrzymała ponad 200 pseudokibiców, około 30 funkcjonariuszy zostało rannych. – Tym w poniedziałek wiodła wtedy grupa neonazistów z Humlika Warszawa, Skandawa, Hitlerowski Klub Sportowy HKS, ludzie zaczęli się burzyć, doszło do szarpaniny, która przerodziła się w bójkę – opowiada.

– Między sobą? – pytam. – Wtedy jeszcze nie było ideologii na trybunach. Hutnik śpiewał o austriackim akwareliście i obrażał Dicksona Choto, naszego czarnoskórego obrońcę. Zostali wypędzeni z trybuny. Awantura z policją była następstwem tego.

Adam podkreśla, że bycie wówczas chuliganem, to nie była polityka, tylko sport. Był wtedy trybuna czarnej elity, jak członkowie kibicowskiej elity. Bez względu na poglądy i status społeczny. Teraz coraz częściej na Żytle pojawiają się polityczne transparenty.

MAFIA W SZALIKACH

Trzy dni przed meczem, na którym pojawił się Walus, Legia podejmuje Jagiellonię Białystok. W barwach gościa gra dwóch czarnoskórych piłkarzy Afemico Pululu i Andy Pelmar. Po meczu obaj zgłaszają, że z Żylety skandowane w ich stronę rasistowskie wyzwiska. Głos wsparcia płynął od zawodnika Legii, również czarnoskórego, Steve’a Kapusidze. Sprawa do dziś nie została wyjaśniona.

– Wąsy. Naprawdę oskarżenie o rasizm, potem Walus. Mam wrażenie, że zrobili z premedytacją. Oni lubią takie podgro-

we gesty. A ty zdzierasz głos dla drużyny i nie nie możesz zrobić – mówi i dodaje: – Kiedyś na Żytle było takie powiedzenie „Tylko szmata bije brata”, dziś już nieaktualne. Jesteś albo z nimi, albo przeciwko.

Wspomina, że chuliganem nigdy nie był zainteresowany innymi grupami. Twierdzi, że to była walka w trójkę: „Klub A, klub B i policja” a za radykalizację trybuny odpowiadała mała, ale agresywna grupa kibolów. – To odham „Tedków”, grupa z Rembertowa i Ursynowa. Do tego małolaty, którym imponuje przemoc. To oni odpowiadają za polityczne transparenty przeciwko uchodźcom i rasizmowi – mówi Adam.

„Tedki” to Teddy Boys 95, zbrojne ramię pseudokibiców, które działa w strukturze przypominającej mafię. Grupa działa od 30 lat i uważana jest za jedną z najgro-

W 2012 roku zatrzymał Marka H. ps. Hanior, członka TB 95, który został świadkiem koronnym. Kibol zeznał, że grupa przemyła do Polski ponad 3,5 tony marihuany, 500 kg amfetaminy, 300 kg kokainy i 250 kg heroiny

niejszych w Europie. Jest bardzo hermetyczna, łączy kilkadziesiąt osób. Ich członkowie podejrzewani są o handel narkotykami na szeroką skalę.

Aniożę pomiędzy kibicami Legii a politykami związanymi z KO, to odkryś dawnych zatargów kibiców w całej Polsce z Donaldem Tuskem. W 2011 roku premier ówczesnego rządu PO-PSL, zaraz przed ogłoszeniem w Polsce Euro 2012 wycofał wojnę pseudokibicom w całym kraju. Tusk, obawiał się, że polscy kibole będą wchodzić burdy i ścierać się z fanami z innych europejskich krajów. Dlatego wojewodo-

wie w całej Polsce na polecenie premiera zamulali stadiony, a kibice odwiedzili się masowymi protestami. Skandowało hasło „Donald matole, twój rząd obalą kibole”, które powróciło przy okazji ostatnich meczów reprezentacji Polski, w tym na stadionie w Kownie, gdzie Tusk obserwował osobiście spotkanie Polski z Litwą.

Za rządów PO-PSL, w grupie pseudokibiców Legii policja uderzyła również w inny sposób. W 2012 roku zatrzymał Marka H. ps. Hanior, członka TB 95, który został świadkiem koronnym. Kibol zeznał, że grupa przemyła do Polski ponad 3,5 tony marihuany, 500 kg amfetaminy, 300 kg kokainy i 250 kg heroiny. Kupowali ją od kiboli zaprzyjaźnionego klubu FC Den Haag. W maju 2012 roku, w wyniku informacji Haniora, służby zatrzymały 45 osób m.in. członków gangu „Szkatuły” i bojowników warszawskiej Legii z Teddy Boys 95. Część procesów toczy się nadal, a kolejne zeznania kibola prowadzą do zamknięcia kolejnych osób.

Działalność przestępcza miesza się z polityczną. Grupa była obecna podczas politycznych protestów „Przeciw masowej imigracji”, które 19 lipca odbyły się w ponad 50 miastach w całej Polsce, okrzyki i zachowania nienawistne, rasistowskie i ksenofobiczne były głównym motywem manifestacji. Największą odbyła się w Warszawie, gdzie 400 uczestników, w większości w barwach Legii, skandowało „Polska cała, tylko biała”.

REGULAMIN, KTÓREGO NIKT NIE RESPEKTUJE

– Autorytet przestępcy wpływa na zachowania ludzi w sposób szczególny, dążąc do przekształcenia tożsamości jednostki w tożsamość grupową. Gdy taki autorytet powie „tak ma być”, wielu członków grupy przyjmie to bezdyskusyjnie – tłumaczy Andrzej Mróczek, ekspert do spraw bezpieczeństwa Uniwersytetu SWPS.



oprawę z hasłem „Refugees Welcome” (Witajcie uchodźcy). Transparent przedstawia dwóch mężczyzn stylizowanych na warszawskich „cwaniaków” rodem z opowiadań Stefana „Wiecha” Wiecheckiego. Jeden z mężczyzn w dłoni trzyma kłof, drugi przedmiot przypominający kij bejsbolowy. Ostatnim elementem oprawy jest stojąca między nimi kobieta w stroju ludowym. Ma zawieszony na szyi krzyżyk, trzyma w dłoniach świnię leżącą na talerzu, co jest bezpośrednim nawiązaniem do uchodźców z krajów muzułmańskich, którzy przetrzegają tradycję niedjedzenia wieprzowiny. Według regilii islamskiej świnia jest zwierzęciem nieczystym i zabronione jest spożywanie jej mięsa. Potem kibole zaśpiewali, co sądzą o uchodźcach, „Cala Polska śpiewa z nami, wyp***ała z uchodźcami”, skandowali.

Autorzy nie zostali pociągnięci do odpowiedzialności. Na nasze pytania dotyczące wydarzeń na Żytle klub nie odpowiedział, mimo że pytania wysłaliśmy trzy tygodnie temu. Kwestii rasizmu na meczu z Jagiellonią Białystok „klub nie komentuje”.

– Od lat na stadionie Legii i na innych stadionach w Polsce panoszą się agresywne mniejszości, która gloryfikuje zbrodnicze ideologie, ksenofobie i przemoc. Są ludzie, którzy z tego powodu unikają stadionu Legii – mówi prof. Rafał Pankowski, politolog podkreśla, że kult Janusza Walusia to korony przykład propagowania najbardziej skrajnych postaw kojarzonych z neonazizmem. – A przecież Legia Warszawa jest wirtuozką stołeczki, te skandaliczne zdarzenia mają miejsce na stadionie na-

leżącym do miasta, które tak ucierpiało w czasie II wojny światowej. Brakuje zdecydowanej reakcji na te patologie ze strony władz klubu i władz Warszawy – mówi Pankowski.

O sytuacji na trybunach zapytał Urząd Miasta st. Warszawy. Legia, gra na stadionie miejskim w 100 proc. finansowanym z kieszeni podatników. Kosztował 374 mln zł. Legia dzierżawi go do 2029 r. Jak czytamy w odpowiedzi urzędników miasto prowadzi i prowadzi rozmowy z klubem dotyczące kwestii bezpieczeństwa oraz przeciwdziałania zachowaniom, które mogą być odbierane jako dyskryminacyjne lub ekstremistyczne.

Takie incydenty są całkowicie nieakceptowalne. W związku z tym, na podstawie § 12 ust. 1-7 umowy, której przedmiotem jest promocja m.st. Warszawy w ramach krajowych i europejskich rozgrywek piłkarskich z udziałem drużyny Legii Warszawa, klub został zobowiązany do pilnego przedstawienia swojego stanowiska w tej sprawie oraz wskazania działań zmierzających do minimalizowania negatywnych skutków tego zdarzenia i ochrony wizerunku miasta – przekazał „Wyborczej” wydział prasowy.

– Warszawa jest miastem otwartym i różnorodnym, które nie akceptuje mowy nienawiści ani ideologii ekstremistycznych. Oczekujemy, że klub, jako organizator imprezy masowej i gospodarz meczów będzie konsekwentnie reagował na wszelkie przejawy takich zachowań, również poprzez współpracę z Komisją Ligi, Policją i innymi instytucjami odpowiedzialnymi za bezpieczeństwo – dodali urzędnicy.

– Zwraca uwagę, że Janusz Walus nie jest autorytetem, a ikoną, którą przywołują grup posługującą się do osiągnięcia swoich celów. – Osoby aspirujące do bycia częścią takiej grupy, a potem wspinające się w jej hierarchii, rekrutują kolejnych członków i wykonują polecenia zadania. Zadania te dotyczą zarówno światopoglądu, jak i działalności przestępczej, bo rodzi tych grup tworzą właśnie autorytety i ich najbliżsi współpracownicy – wyjaśnia.

– Walus stał się ikoną, mimo że ci szeregowi „zobierze” w ogóle nie rozumieją, kim on naprawdę był. Narracja została im narzucona przez autorytety przestępcze, które powiedziały „to będzie nasza ikona”. I młodzieży przyjmują to bezrefleksyjnie – dodaje. Mróczek przekonuje, że to niebezpieczny „zaruszek”. Trzeba przeciąć tę „popowinę” nienawiści i narracji szerzonej przez autorytety pseudokibicowsko-przestępcze. Ale sytuację komplikuje fakt, że część polityków, będących również dla tych grup autorytetami, daje im niejako nieformalną osłonę, przyzwolenie na głoszenie radykalnych haseł – wyjaśnia.

Na oficjalnej stronie Legii Warszawa można znaleźć regulamin stadionu zatytułowany „Polityka zwalczania rasizmu i nietolerancji na stadionie Legii Warszawa”. W kalkulusie punktów możemy się dowiedzieć, że Legia „potępiła przejawy rasizmu, ksenofobii, antysemityzmu oraz nietolerancji”, „nie bagatelizuje jakichkolwiek aktów rasistowskich”, „klub będzie zapobiegał jakimkolwiek aktom kibolów o charakterze prowokacyjnym na stadionie” czy, że „wszelkiego rodzaju znaki, wklepki, graffiti oraz napisy o tematyce rasistowskiej będą usuwane z terenu stadionu”.

MIASTO WZYWA KLUB DO WYJAŚNIEN

To teoria, w praktyce we wrześniu zeszłego roku, przed meczem z Jagiellonią Lublin kibice zaprezentowali sektorową

Tapicer Bogdan 5 lat gwarancji

ŚWIĄTECZNA PROMOCJA

Naprawiamy tapicerkę wszelkiego rodzaju

- Wiele rodzajów tkanin do wyboru
- Polakry tapicerki, Tapicerowanie
- Sznurowanie • Mejerie • Naprawa
- Słota • Obwies
- Czystczenie tapicerki

Dojazd do 100 km ZA DARMO!

Realizujemy zamówienia w rozsądnej cenie i wysokiej jakości. Naszym celem jest znalezienie optymalnego rozwiązania dla każdego zadanego i wywołanie go w najlepszy możliwy sposób.

Głuchowska 207, lokal 90, otwarcie od godziny 9:00 do 19:00

CZAS REALIZACJI OD 7 DO 14 DNI

PROMOCJA

1 25% RABATU NA TKANINY! **2 25% RABATU NA WSZYSTKIE USŁUGI!**

tel. +48 579 387 285
tel. 022 243 28 11
www.tapicerbogdan.pl